

PROTOKÓŁ NR 31/17
POSIEDZENIA KOMISJI OCHRONY CYWILNEJ, ZAGROŻEŃ
NADWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOŁONEJ
z dnia 21 lipca 2017 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13:45 i trwało do 15:30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności-**zał. nr 1**), Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski, Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Grzegorz Bogdanowicz, Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Lucyna Zawierucha. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Paweł Sławiński. Głównym tematem posiedzenia było omówienie zagadnień związanych z zabezpieczeniem świadczeń medycznych na terenie Powiatu Gryfińskiego w 2017 r.

Ad. 2

Porządek obrad 31. posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Radny Tomasz Mirakowski w imieniu mieszkańców ul. Niepodległości w Gryfinie zwrócił się z zapytaniem do Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami o przyczynę zalewania opadami atmosferycznymi dróg powiatowych na terenie miasta Gryfino, w tym ul. Niepodległości. Czy wynika to z niedrożnych studzienek kanalizacyjnych oraz czy sytuacja jest monitorowana przez odpowiednie służby tj. Straż Miejską, Powiatową Państwową Straż Pożarną w Gryfinie? (*odpowiedź znak pisma: BRZ.0012.2.31.2017.MR*).

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że obecnie Pan Naczelnik przebywa na urlopie. Drogi są monitorowane, w tym ul. Niepodległości i stan jest kontrolowany. Teren Powiatu podzielony jest na cztery obszary. Obszar Gryfina podlega Panu Zdzisławowi Skryckiemu. Dodał, że na ul. Niepodległości zawsze jest problem z jedną studzienką kanalizacyjną, ze względu na to, że zatyka się ona pod wpływem liści. Kanalizacje deszczowe również są systematycznie czyszczone. W dużej części powodem są ponadnormatywne opady, czyli w jednym czasie jest za dużo deszczu, a przekroje rur są takie a nie inne. Inna sprawą jest również fakt że od 40 lat ludzie podłączali się do kanalizacji tak jak chcieli i dzisiaj są już za małe przekroje.

Ad. 3

Protokół nr 30/17 posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej z dnia 13 czerwca 2017 r. **został przyjęty jednogłośnie.**

Ad.4 Omówienie zagadnień związanych z zabezpieczeniem świadczeń medycznych na terenie Powiatu Gryfińskiego w 2017 r.

Przewodniczący Paweł Sławiński powiedział, że członkowie komisji otrzymali informację dot. zagadnień związanych z zabezpieczeniem świadczeń medycznych na terenie Powiatu Gryfińskiego w 2017 r. – **zał. nr 3**.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Lucyna Zawierucha powiedziała, że podobnie do lat ubiegłych nie wszystkie podmioty udzieliły odpowiedzi na ich zapytania. Od ubiegłego roku nie wiele się zmieniło, doszedł Niepubliczny

Zakład Opieki Zdrowotnej w Chojnie pani Doroty Rydzewskiej - Sirant. Na chwilę obecną nocna i świąteczna opieka zdrowotna jest zapewniana w Chojnie i Gryfinie. Odnosząc się do dyżurów aptek poinformowała, że na bieżąco jest to ustalane i aktualizowane na stronie internetowej powiatu w zakładce zdrowie. To co udało się zebrać w tym materiały od podmiotów medycznych zostały radnym przedstawione w ww. informacji.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że nie zgadza się z tym, że zmieniło się mało, wręcz przeciwnie. Zawsze ma małe pretensje, ponieważ materiał był swojego rodzaju informatorem zawierającym bardzo małą liczbę komentarzy. W porównaniu do lat ubiegłych tych komentarzy jest więcej, ale jednak dla radnego za mało. Informacje dot. statystyk zachorowań i innych zagrożeń są bardzo ważne i można je pozyskać z województwa. Ponadto zostały otworzone poradnie specjalistyczne w Chojnie i o tym wydarzeniu nie było mowy.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Lucyna Zawierucha odpowiedziała, że to wydarzenie miało miejsce w lipcu a informacja została sporządzona na dzień 30 czerwca br.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że o tę informację można było uzupełnić materiał, ponieważ jest to piękna sprawa. Ponadto chciał podziękować Prezesowi Zarządu Szpital Powiatowy w Gryfinie o zapewnienie opieki chirurgicznej w piątki. Nie wierzył w to, sprawdził i faktycznie tak jest. Przez dłuższy okres czasu na terenie Gryfina nie można było się dostać do chirurga w piątek. Ten problem również trzeba było zaznaczyć w materiale. Radny odnosząc się do strony 7 dot. całodobowej opieki medycznej w Chojnie powiedział, że należałoby zaznaczyć, że opieka na dzień dzisiejszy jest sprawowana przez szpital w Nowogardzie, natomiast powinien być komentarz, że od października planuje się żeby ten zakres zadań wykonywał szpital w Dębnie i że jest to bardzo kontrowersyjne, ponieważ chciano, aby placówka gryfińska obsługiwała nocną i świąteczną opiekę. Radny odnosząc się do poradni specjalistycznych w Chojnie dodał, że do materiału powinny zostać załączone dwie informacje internetowe. Jedna to taka, że było uroczyste otwarcie poradni. Jest również podana kwota i koszt inwestycji w wysokości 1,7 mln zł.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jest to koszt inwestycji dotyczący całego obiektu, część dotycząca pomieszczeń dla poradni specjalistycznych wynosiła około 400 tys. zł.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy wyliczone jest ile powiat daje szpitalowi, jaki to jest koszt.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jest to wyliczane na podstawie m².

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że zostało to określone w umowie przedwstępnej.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy to wchodzi w wartość naszego udziału w Spółce.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że nie. Umowa jest tak podpisana, że jeżeli nie będą świadczyć usług będą musieli oddać ten wkład do Starostwa jako Spółka.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Zarządu miała być podjęta decyzja, co do kosztów dzierżawy? Czy została podjęta decyzja, bo wychodzi na to, że poradnie zaczęły funkcjonować od 4 lipca br. To jest ta druga informacja, że przez szpital powiatowy w Gryfinie została uruchomiona nowa placówka świadcząca usługi w zakresie chirurgii, ginekologii, urologii, okulistyki i szpital dostał kontrakt z NFZ na świadczenie usług?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odnosząc się jeszcze do przygotowanej informacji dla radnych powiedział, że można zgłaszać uwagi do materiału. Pojawia się pytanie o co komisja występowała i w jakim zakresie i na jaki dzień miał zostać przygotowany materiał. Tak jak pani naczelnik powiedziała, materiał został przygotowany na konkretny dzień. Elementy, które zdaniem radnego powinny być, a nie są wynikają z tego, że miały miejsce po tym okresie oraz materiał, który został przygotowany nie temu służył. Informacja miała pokazywać w jakich obszarach Powiat czy inne podmioty prowadzą świadczenia medyczne. Jeżeli radny zapytuje o zdarzenia, które miały miejsce 4 lipca nie mogły być ujęte w informacji na dzień 30 czerwca.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że z tym zgoda ale uważa, że nie jest to problem a sukces w tym przypadku otwarcia poradni specjalistycznych w Chojnie i powinno było to zostać zaznaczone nawet ustnie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że mieli już te poradnie. Należy patrzeć na działalność poprzez kontrakt z NFZ. Poradnie te były w ubiegłym roku, w latach poprzednich, bo wówczas zostały utworzone, najpierw było to komercyjnie później uzyskano kontrakt z NFZ. Natomiast problem powstał dwa lata temu, kiedy Spółka Szpital Powiatowy w Gryfinie utraciła siedzibę w WOMP w Chojnie, ponieważ budynek został sprzedany. W zeszłym roku trzeba było w trybie dosyć nagłym ustabilizować sytuację lokalową. Jeżeli spojrzeć na służbę zdrowia pod względem specjalistki w Chojnie to zmieniło się tyle, że dzisiaj Spółka Szpital Powiatowy ma dla swojej działalności specjalistycznej tzw. specjalistkę przyszpitalną. Różnica byłaby w momencie, kiedy szpital faktycznie wprowadziłby dodatkowe specjalistki. Starosta dodał, że przekazanie pomieszczeń poradni było formalnością, żeby rozpocząć działalność należy mieć zgodę sanepidu i odbyć kontrolę NFZ.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że o kontrolę NFZ starali się od trzeciego tygodnia maja br. Spółka dostała informację z NFZ, że nie przyjadą w pierwszym okresie lipca z tego względu, że wchodzi sieć szpitali, ma miejsce przedłużenie umów i prawdopodobnym terminem jest 15 lipca, co dla Spółki generowało dodatkowe kłopoty. Zapłata za kolejny miesiąc czynszu jest jedną sprawą, a drugą są bardzo szczegółowe kwestie związane z rozliczeniami usług. W tej chwili rozliczają usługi na miejsce, czyli mają usługi na ul. X, do której przypisane są wszystkie usługi. Jeżeli nie przełożą tego z zakończeniem okresu rozliczeniowego, czyli do kolejnego miesiąca to generuje się olbrzymi problem. NFZ musiałby zawrzeć nowe umowy, nie wie jak to rozliczać i tym samym powoduje to olbrzymie opóźnienia w płatnościach, co dla Spółki jest bardzo kłopotliwe. Ostatecznie udało się, aby wizytacja NFZ odbyła się 3 lipca br. Na takiej wizytacji NFZ sprawdzało pomieszczenia pod kątem szczególnie dostępu osób niepełnosprawnych, wymaganych pomieszczeń dla każdego typu specjalizacji oraz pod kątem wyposażenia. NFZ wydał zgodę, że od 4. lipca mogą ruszać. Oficjalne otwarcie poradni specjalistycznych będzie w późniejszym terminie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy w gabinetach będą odbywały się również prywatne wizyty lekarskie.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że rozmawiał z panią laryngolog w tym zakresie, ale odmówiła na dzień dzisiejszy, jest w innej lokalizacji. Dodał, że jest olbrzymia potrzeba mieszkańców Chojny na temat innych specjalistów, tj. na neurologa, diabetologa i kardiologa. Spółka myśli o zapewnieniu tego typu specjalistów w Chojnie, najpierw może komercyjne z czasem może udałoby się podpisać kontrakt z NFZ. Dużym problem jest jednak odległość, gdyż większość specjalistów jest ze Szczecina, a żeby mieć specjalistkę w ramach NFZ to musi być ona otwarta trzy razy w tygodniu po cztery godziny. Kontrakty NFZ nie są wysokie i lekarz w ciągu jednego dnia może wyczerpać limit. Dodał, że zapytania mieszkańców były również o ortopedię, jednak w Chojnie jest to nie możliwe, bo warunkiem koniecznym jest posiadanie aparatu RTG. Jest to pracownia za paręset tysięcy zł. Na pewno przydałaby się.

Radny Tomasz Mirakowski dodał, że są aparaty przenośne.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że jedyne takie aparaty to aparaty wojskowe. Utworzenie pracowni rtg wiąże się ze spełnieniem odpowiednich wymogów w zakresie promienia rtg, czyli np. barytowanie ścian, klatka Faradaya.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski dodał, że nie jest tak, ponieważ w szpitalach są przenośne przyłóżkowe aparaty rtg i obok w łóżkach leżą inni pacjenci. Dodał, że są inne problemy w postaci osoby mającej do tego uprawnienia. Jeżeli szpital w Dębnie na siłę chce prowadzić nocną i świąteczną opiekę to powinien zrobić wysiłek i w miejscu jej prowadzenia zabezpieczyć takie urządzenie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał o koszt aparatu.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że koszt aparatu cyfrowego wynosi ok. 500 tys. zł, natomiast koszt pracowni stałej ok. 200 tys. zł.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że problemem powiatu jak i wielu innych jest to, że każdy chciałby mieć wszystko jak najbliżej. Szpital w Gryfinie ma takie urządzenie, posiadanie takich dwóch urządzeń byłoby dogodnością dla mieszkańca, natomiast są to ewidentne koszty dla szpitala.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że jeżeli policzono by koszt urządzenia, utrzymania techników i radiologów, których brakuje to naprawdę każdego pacjenta opłaca się przewieźć luksusową taksówką do Szczecina, kupić badanie, oni tutaj nie będą mieli tylu pacjentów na tomografię. Dodał, że dużo osób z Chojny mówi, że jak to jest, że zwierzęta można wszędzie prześwietlać, tylko, że pracownie rentgenowskie dla zwierząt nie podlegają wojewódzkiemu sanepidowi. Kontynuując dodał, że szpitalowi udałoby się jeszcze pozyskać techników, ale do tego musi być teleradiologia, czyli wysyłanie zdjęć, bo radiolog nie jest dostępny na miejscu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odnosząc się do zapytania radnego powiedział, że na wczorajszym posiedzeniu Zarząd ustalił stawkę 4,00 zł netto za m² pomieszczeń

dzierżawionych przez „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. w Chojnie, przy ul. Dworcowej 1, co łącznie z mediami daje miesięczny koszt w wysokości ok. 4 tys. zł. Zarząd Powiatu również wyraził zgodę na poddzierżawienie części pomieszczeń dla apteki jak również dla NZOZ pani Doroty Rydzewskiej-Sirant, ponieważ zależy im, aby w tym miejscu była jak największa kompleksowa opieka. Swojego czasu w swojej strategii mieli zamiar utworzenia własnego przy szpitalu poz-u, później od tego odstąpiono. W tamtym okresie Prezes Spółki prowadził rozmowy z firmą Salus s.c. Chcieli, aby w jednym miejscu był dostęp dla pacjentów, jednak firma Salus s.c. wycofała się i kupiła wówczas WOMP. Starosta dodał, że od 1 listopada br. stawka za m² pomieszczeń dzierżawionych przez Szpital będzie wynosiła 6 zł netto, dzierżawa jest do 2041 r. – opłata miesięczna wraz z mediami będzie wynosiła ok. 7 tys. zł. Jeżeli będą poddzierżawiane dodatkowe pomieszczenia, mowa jest o laboratorium, stawka będzie wzrastała. Oczywiście nie może to uszczuplić potrzeb szpitala i nie może być konkurencją dla szpitala, bo tak jest zawarta umowa. Starosta dodał, że w porównaniu do WOMP-u plusem dla Spółki jest to, że dzięki temu schodzi z kosztów wydzierżawiania pomieszczeń.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz dodał, że Spółka czuje się pewnie i to jest najlepsza korzyść.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski dodał, że powiat pod względem gospodarowania nieruchomości stara się efektywniej wykorzystywać swój majątek.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz powiedział, że w momencie kiedy szpital utracił pomieszczenia w WOMP-ie pod poradnie specjalistyczne był to olbrzymi problem lokalizacyjny, został utracony kontrakt z NFZ. Pewien okresu czasu świadczyli usługi na ul. Narciarskiej, następnie na ul. Odrzańskiej, obecnie są na ul. Dworcowej za co ponownie podziękował. W obecnej lokalizacji czuje się pewnie i nie obawia się tego, że zostanie wypowiedziana mu umowa w ciągu 3 tygodni. Umowa z WOMP-em była tak skonstruowana, że ten mógł wypowiedzieć umowę w ciągu 7 dni. To było dla nich bardzo trudne, ponieważ wypowiedzenie umowy i zaprzestanie świadczenia usług stanowiło olbrzymi problem dla szpitala. Jeżeli NFZ zabrały umowę to utraciłby prawo do startowania w konkursie, co wiązałoby się z utratą świadczenia usług w Chojnie w posiadanych zakresach.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że ma uwagi jeszcze do tego materiału, ma nadzieję, że w przyszłym roku zostanie to uzupełnione. NZOZ Intermed powinien podać informacje dot. tego w jakich godzinach przyjmują poradnie. Odnosząc się do wykazu poradni specjalistycznych znajdującego się na przedostatniej stronie materiału dodał, że trzeba zastanowić się nad tymi brakującymi elementami. Pan Prezes mówił o neurologii z czym trzeba się zgodzić kolejka oczekujących jest znaczna. Dodatkowo zastanawia się nad poradnią dot. wad postawy, w Stargardzie są ich dwie.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz powiedział, że badania wad postawy prowadzą ortopedzi, jest to wykrojony zakres ortopedii. W Gryfinie jest to realizowane w ramach wizyt ortopedycznych przez lekarza przyjmującego w piątki. Jeżeli zostały wymienione poradnie endokrynologiczna, neurochirurgiczna oraz nefrologiczna to trzeba mieć na uwadze to, że są to poradnie, które znajdują się na w rynku NFZ, neurologia funkcjonuje przy szpitalu wojewódzkim na Unii Lubelskiej, natomiast nefrologia przy szpitalu w Zdrojach. Zdaniem Prezesa raczej jest nie możliwe utworzenie tych specjalistyk, jeżeli chodzi o kardiologię to bardzo chcieliby. Jeżeli chodzi o psychiatrię jest

to problem, który jakiś czas temu naświetliło Starostwo, rozglądają się ze względu na potrzebę społeczną, która nastąpiła. Trudno jest pozyskać specjalistów na Gryfino, a jeszcze trudniej na Chojnę, chociaż odległość Szczecina od Gryfina to zaledwie 30 minut drogi.

Przewodniczący Paweł Sławiński powiedział, że przez rok branża usług medycznych w Chojnie zmieniła się diametralnie, na lepsze.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał o nocną i świąteczną opiekę medyczną na terenie Chojny.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odpowiedział, że na dzień dzisiejszy sprawa jest w dalszym ciągu nie rozstrzygnięta, bo to że dyrektor NFZ podjął taką, a nie inną decyzję, to ta decyzja nie jest nigdzie opublikowana. Jest po rozmowach z NFZ, które również czeka na rozporządzenie Ministra Zdrowia, gdyż one jeszcze nie istnieją, szczególnie w zakresie nocnej opieki. Dodał, że on jak i pozostali nie wiedzą jakie środki będą przeznaczone na sieć czyli na szpital oraz w jaki sposób będzie to rozliczane. Szpital podpisał akces świadczenia opieki nocnej i świątecznej w Gryfinie z terminem od dnia 1 października. Zdziwił się, że wypadła Chojna, ponieważ jest ona na terenie Powiatu Gryfińskiego. Taka była decyzja dyrektora NFZ ze względu na to, że pacjenci z Chojny w większości udają się do szpitala w Dębnie. Prezes dodał, że nie posiada takich danych. W Chojnie obecnie jest super lokalizacja przychodni, w której mogłaby być świadczona opieka nocna i świąteczna. Wolą dyrektora NFZ pomimo dwukrotnych spotkań i prowadzonej korespondencji jest przyznanie opieki nocnej i świątecznej do Dębna. Na dzień dzisiejszy nie ma rozporządzeń, oficjalnej listy i nie wiadomo jak to będzie ułożone. Przez decyzję NFZ szpital utraci kompleksowość w świadczeniu usług, czyli to o co chodzi w sieci szpitali. Dzięki Starostwu Powiatowemu świadczą usługi pn. „Biała Sobota”, czyli dodatkowo zapewniają mieszkańcom powiatu usługi medyczne w zakresie profilaktyki. Ponadto jest sprawa specjalistów. Tych trzech argumentów dyrektor NFZ nie podjął. Prezes dodał, że jest pięć poradni specjalistycznych w Chojnie, które nie weszły do sieci szpitali z racji tego, że zgodnie z przepisami nie spełniają definicji poradni przyszpitalnej, ponieważ znajdują się w innej gminie. Faktycznie poradnie w Chojnie są poradniami przyszpitalnymi, ponieważ opieką otaczani są ludzie po wypadkach, bądź kobiety przygotowywane do porodu. Na dzień dzisiejszy podpisane są akcesy przedłużenia umów do czerwca 2018 r. w każdym z punktów bez podania wartości finansowych. Wartości są określone do września br.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że z tego wynika, że kontrakt będzie obejmował wszystkie szpitale i część kontraktowa mieści się w lokalizacji szpitala, natomiast na pozostałą część będą konkursy, jak to było zapowiadane, czyli specjalistka będzie poza konkursowa. Dyrektor NFZ mógł zasugerować ministerstwu, że Chojna zawsze była białą palmą, co do specjalistki i w rezultacie są jedyni, którzy tę specjalistkę prowadzą. Dodał, że trzeba próbować. Zdaniem Starosty w październiku będzie wszystko wiadomo i to w jakim kierunku należy iść. Powiat Myśliborski jest specyficznym powiatem z uwagi na to, że ma dwa szpitale i przez lata wszyscy utrzymują je w systemie budżetowym. Dwa szpitale, jak patrzeć na populację i wyłączyć migrację, są dla mniejszej liczby mieszkańców w porównaniu do liczby mieszkańców Powiatu Gryfińskiego. Jako Starostwo zabiegają i wspomagają działania na rzecz opieki nocnej i świątecznej w Chojnie przez nasz szpital. Gdyby tak statystycznie wyliczyć to na mieszkańca Powiatu Myśliborskiego stawka wynosi 350,00 zł, a na mieszkańca Powiatu Gryfińskiego – 170,00 zł. Przy takim systemie

budżetowym, tak można powiedzieć, jest zawsze problem wywarcia przez płatnika presji łączenia szpitali. Migracja jest zawsze problemem. Chodzi o to, żeby służba zdrowia służyła ludziom tak jakby chcieli. Poproszono rady gmin z części południowej o to, aby wypowiedziały się w swoich uchwałach, co do opieki nocnej i świątecznej. Obecnie jest okres wakacyjny i uważa, że będzie to miało miejsce w okolicach września. Ma nadzieję, że rady docenią to, co było robione w tamtej części naszego powiatu. Ma również nadzieję, że będzie to argument dla dyrektora, bo dzisiaj dyrektor postępuje trochę arbitralnie, nie ma podstaw prawnych ku temu. Starosta uważa, że kieruje się on zasadą finansowania. Jeden ze szpitali ma kłopoty finansowe z bieżącą działalnością, jednak nie pamięta który z nich.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz powiedział, że szpital barlinecki ma problem z zabezpieczeniem środków finansowych na inwestycje. Poznał się z dyrektorem, oni wybudowali szpital, jest to szpital gdzie większościowym udziałowcom bądź jedynym jest gmina. Sfinansowali to na podstawie obligacji, teraz przychodzą okresy płatności – odsetek i nie stać ich, żeby za to zapłacić.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że dwa szpitale w jednym powiecie stanowią problem.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz odnosząc się do nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Gryfinie poinformował, że zgodnie z ustawą przejmują ją od 1 października. Prowadzi rozmowy z potencjalnymi wykonawcami, podpisywane są promesy współpracy między nimi, a potencjalnym zespołem lekarsko-pielęgniarskim. Na dzień dzisiejszy promesy są podpisane z 5 lekarzami i 9 pielęgniarkami. Trudno jest mu jeszcze podpisać umowy, ponieważ nie ma określonego poziomu finansowania przez NFZ. Co do finansowania sieci szpitali informacje, które dochodzą mówią o tym, że wartość ma się pojawić w połowie sierpnia. Obecnie panuje sezon urlopowy i nie mają informacji, ile będzie środków finansowych, czy rzeczywiście więcej jakie zapowiadane są w stosunku do bieżącego poziomu finansowania. Będą to informacje publiczne i nie jest to tajemnica handlowa przedsiębiorstwa. Zapewne NFZ opublikuje je na jednej ze swoich stron.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że został ostatni temat, którego najprawdopodobniej nie pociągniemy tj. budowa szpitala, klęski i fiaska przetargu, dlaczego do tego doszło oraz co będzie na przyszłość? Pan Starosta na ostatniej sesji prosił o czas, w imieniu Zarządu Powiatu zostanie zaproponowane jakieś rozwiązanie i chyba na to poczekają. Dziś nie będą omawiać tej dosyć trudnej sytuacji mieszkańców.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że odpowie w zakresie poczynionych w tym okresie działań na realizację tegoż celu. Jest to na tyle poważna inwestycja i nieznana przyszłość dlatego trzeba postępować dwa razy ostrożniej. Dobrem jest to, że jest dokumentacja techniczna, która pokazuje, jak szpital ma wyglądać. Teoretycznie dokumentacja techniczna zawsze może być zrealizowana. Od ostatniej sesji Powiat spotkał się i zaprosił do rozmów oczywiście informując zarówno Dom Lekarski jak i szpital powiatowy, bo tak zostało ustalone, że sprawy w zakresie inwestycji w imieniu wspólników ma pilotować szpital powiatowy. Spotkali się z firmą, z którą nie doszło do podpisania umowy, ze względu na to, że szacowana przez Dom Lekarski wartość inwestycji – 8,5 mln zł okazała się w wyniku negocjacji wyższa i firma chciała realizować inwestycje za kwotę 11 mln zł. Został określony zakres minimum, który chcieliby żeby został wykonany, oczywiście wykorzystując dotychczasową dokumentację techniczną, aczkolwiek robiąc

projekt zamienny w systemie modułowym. Wspomniane minimum dotyczy budowy bloku operacyjnego, izby przyjęć i funkcjonalne połączenie to z obecnym budynkiem. Pomimo sezonu urlopowego firma ma przedłożyć do końca lipca propozycję i cenę wykonania tego zakresu. W między czasie Zarząd spotkał się z Prezesem Domu Lekarskiego ze względu na zobowiązania inwestycyjne. Każda ze stron przedstawiła swój punkt widzenia. Po tym spotkaniu Prezes Domu Lekarskiego zobowiązał się, że do wtorku, który był w tym tygodniu, przedstawi informacje co do sposobu wykonania i zamiaru finansowania. Potwierdził, że zarówno Dom Lekarski jak i szpital powiatowy, taką informację przekazał na Zarządzie Naczelnik Wydziału Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych, zawrze umowę po negocjacjach i po przedłożeniu propozycji właśnie z firmą w tym systemie, w którym Zarząd wskazał. Do końca lipca czekają na ofertę, która komisji zostanie przekazana do ewentualnego spotkania, chyba że będzie tak rewelacyjna, że nie trzeba będzie się spotykać. Komisja to przepatrzy, usiądą i wydadzą zgodę dla Pana Prezesa na podjęcie działań inwestycyjnych. Ma nadzieję, że we wrześniu będzie można powiedzieć, że faktycznie sprawa ruszyła. Ma nadzieję, że oferta znacznie spadnie. Na dzień dzisiejszy finansowanie ma wyglądać w ten sposób, że część ma wpłacić Dom Lekarski, część Powiat tak, żeby zachować proporcję udziałów w Spółce i oczywiście pozostała część, która będzie dźwigana przez Spółkę. Są również możliwe inne rozwiązania finansowe, o których na razie nie będzie mówił, choć jako Powiat są przygotowani na wszystkie warianty, bo jemu bardzo zależy na wybudowaniu w zakresie minimum zadania. Wykonawca mówi, że w dzisiaj nie pozwoli sobie na to, żeby inwestycję robić dłużej niż rok, firma optymalizując swoje koszty takie zadanie realizuje w ciągu roku. Gro pracy trwa u nich na miejscu, tutaj trwają prace przygotowawcze podłoża i etc., następnie firma przyjeżdża stawia i łączy moduły. Takie działania konkretnie w tej sprawie zostały podjęte.

Radny Tomasz Mirakowski poprosił o wnikliwe zabezpieczenie interesów Powiatu dlatego, że partnerstwo publiczno-prywatne jest bardzo trudne. Inny jest interes Powiatu, gdzie często dopłaca się do świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców, a inny spółki akcyjnej jakim jest Dom Lekarski, gdzie mogą tracić pieniądze, co również rozumie. Połączyć i doprowadzić do zbieżności celów jest bardzo trudno. Poprosił Zarząd aby przyjrzał się danym finansowym Domu Lekarskiego. Radny wyraża przekonanie, że Dom Lekarski bardzo ostrożnie podchodzi do inwestycji. Radny ma informacje, że Dom Lekarski zainwestował w działalność całkiem nowych obiektów w Szczecinie i są raczej małe szanse, aby otrzymał kredyt na realizację np. naszego zadania. Radny chciałby, aby Zarząd uruchomił swoich fachowców, spojrzął na materiały i na początku rozmów zaznaczył, że jeżeli oni nie mogą zainwestować, nie mogą wziąć kredytu na szpital w najbliższym czasie to może jest wskazanie, żeby te środki popłynęły z Powiatu. Powiat utrzymałby taki kredyt z banku gdyby się starał. Dodał, że większość udziałów jest po stronie Domu Lekarskiego i czasami wydaje się, że Powiat całuje klamkę i ma niewiele do powiedzenia w Spółce. Jeżeli nie jest to prawda to poprosił o zaprzeczenie. Natomiast, czy nie byłoby sensownie zmienić struktury własności, aby większość była po stronie Powiatu, co jest zgodne z ustawą o świadczeniach zdrowotnych, gdzie co najmniej 51% powinno być po stronie partnera publicznego, tj. Skarbu Państwa bądź jednostki samorządowej. Ponadto zapytał, czy były prowadzone rozmowy na ten temat.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że nikt z nas nie był w stanie w 2012 r. przewidzieć, że w którymś roku ustawodawca wprowadzi tak jak w zeszłym roku takie, a nie inne prawa. Ono dotyczy konkretnie nowych podmiotów, czyli na przykład gdyby dzisiaj stuprocentowa spółka powiatu chciała szukać inwestora – osobę drugą bądź trzecią do udziałów. Podejrzewa, że w takiej sytuacji żaden podmiot prywatny nie wszedłby

do powiatów, które prowadzą szpitale. Nikt w tym wypadku nie chciałby dawać swoich prywatnych pieniędzy i być mniejszościowym udziałowcem. Nasza Spółka działa zgodnie z przepisami o lecznictwie jak również z kodeksem cywilnym. Zawarła umowę i umów trzeba dotrzymywać. W tamtym czasie zapewne Dom Lekarski określał jakby swój interes, a wiedząc że godzi się na taki zapis, że szpital jeżeli będzie wypracowywał zyski to niestety te zyski idą na rozwój spółki. Założył sobie długą działalność albo budowanie tak wartości udziałów spółki, aby wartość była faktycznie taka, że będzie można sprzedać, bo zgodnie z umową Dom Lekarski nie może sprzedawać udziałów przez okres 10 lat.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy można od Domu Lekarskiego odkupić udziały.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że zawsze można, tylko pytanie czy będzie się to opłacać oraz czy jest to działanie racjonalne. Na dzień dzisiejszy byłoby to zwolnienie Domu Lekarskiego z różnych zobowiązań. Po to zawiera się umowy, oczywiście ze względu na trudności można zmieniać, przesuwać terminy, jednak powinny być dotrzymane. Jeżeli chodzi o samą działalność szpitala to działa on dobrze. Starosta dodał, że mają plan B, który będą realizować w tym zakresie, a będą dochodzić od Domu Lekarskiego na innej drodze zobowiązania. Powiat wie w jakim zakresie chce pomóc pacjentom. Niektóre rzeczy przychodzą trudno, ale Dom Lekarski wiele rzeczy spełnił, np. zapłacił za część inwestycji przy ul. Armii Krajowej w Gryfinie. Płacił to ratach, prosił o przesunięcie, ale konsekwentnie spłacił. Dom Lekarski ma kilku współudziałowców, którzy zapłacili za coś, co niestety gdyby coś się waliło nie są w stanie tego sprzedać i cokolwiek odzyskać, bo to jest własność Powiatu, w związku z tym muszą pracować na to, aby udziały spółki jako tako były na odpowiednim poziomie. Radni nie uczestniczyli w procesie wyłaniania inwestora i to nie jest tak, że została wymyślona jakaś kwota. Spółka będąc w przygotowaniu do znalezienia inwestora była wyceniana przez biegłych. Wartość udziałów w tamtym okresie była wyceniona od 0 do 2500 zł. W wyniku negocjacji udziały zostały sprzedane za wartość maksymalną. Taka była kondycja spółki, nie szukaliby inwestora gdyby się okazało, że spółka jeżeli chodzi o nas, przynosi nam same plusy, bo by nikt tego nie robił. Natomiast w pewnym momencie trafiono na barierę, a nie chciano wracać do tego, co w rezultacie jeszcze do dziś dźwiga Powiat – cały czas są spłacane kredyty sprzed przekształceń, a różne rzeczy się zdarzają. Nad losem ludzkim trzeba się pochylać, ale jakby nie było zostało zapłacone 500 tys. zł odszkodowania za nieszczęśliwie odebrany poród. Jako Powiat płacą rentę, obecnie trwają negocjacje do jej podwyższenia. Jeżeli chodzi o Powiat to nie wykonując nawet pewnych rzeczy w służbie zdrowia ponoszą tego konsekwencje. Ma nadzieję, że nastąpi poprawa dla mieszkańców i personelu. Trzeba poczekać na ofertę firmy.

Radny Zdzisław Malik zapytał o przyczynę wzrostu wartości przetargu na inwestycję dot. budowy szpitala z kwoty 8,5 mln zł do 11,5 mln zł.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Dom Lekarski przedstawił szacowaną wartość inwestycji na kwotę 8,5 mln zł i na taką kwotę miał promesę finansową, natomiast firma złożyła ofertę na poziomie 10 mln zł. Firmuje to Pan Prezes i musi na niego zrzucić winę. Odbywało się to poza procedurami Powiatu, który jedynie do komisji przetargowej oddelegował dwóch pracowników. Zdecydowano się na negocjacje, które w jednym z etapów zostały źle przygotowane, jednak trudno mu powiedzieć z jakich powodów i odbija piłeczkę do Pana Prezesa. Co prawda wie, że to nie on to robił tylko Pani Małgorzata Szewczuk.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz powiedział, że nie było tego zapisu, iż negocjacja może odbyć się tylko w dół. Zostały złożone cztery oferty, jedna została od razu odrzucona, była to firma czeska na kwotę 20 mln zł. Pozostali zostali zaproszeni do negocjacji. W przypadku dwóch średnich ofert faktycznie oferty poszły w dół, natomiast w przypadku najtańszej oferta poszła do góry. Najtańsza firma tłumaczyła się w ten sposób, że nie doszacowali robót ziemnych. Spowodowało to wzrost inwestycji o 1 mln zł w tym zakresie. Drugą rzeczą było to, że wykończenie sal operacyjnych, które jest bardzo kosztowne, w tej chwili jest technologia paneli specjalnych nieprzepuszczających żadnych drobnoustrojów – to koszt ok. 2 mln zł. Oni dali najdroższą wersję i tego się trzymali, oni są również producentem tych paneli. Inni producenci wykorzystali konkurencyjne oferty, które były niższe. Oni się przetrzymali wykorzystując również to, że zobaczyli iż mimo iż wzrośnie ich cena to i tak będą najtańsi.

W tym momencie posiedzenie opuścił Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Grzegorz Bogdanowicz.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odnosząc się dodatkowo do udziałów poinformował, że udziały będą się zmieniały przez to, że został zakupiony sprzęt w związku z tym jest on już przewłaszczony na szpital, ale kropka nad „i” zostanie postawiona nad jego przewłaszczeniem w momencie, kiedy ustanie trwałość projektów unijnych, bo było zakupione z ich środków własnych oraz środków marszałkowskich. Udziały Domu Lekarskiego wzrosną, musimy być przygotowani aby utrzymać minimum swoich 10%.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że jeżeli chcemy im przekazać pod działalność tereny Czarnowa, co jest diskutowane a nawet jest działanie, to jest nasz majątek.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Radny mówi o czymś, co w ogóle nie ma miejsca. Dlaczego Pan Radny mówi, że chcemy coś przekazać pod ich działalność? Po pierwsze nie mamy w Nowym Czarnowie terenu, dzisiaj Spółka „Szpital Powiatowy w Gryfinie” podpisała umowę z Gminą Gryfino na wydzierżawienie od gminy terenu na rozbudowę ZOL-u. Nie ma to nic wspólnego z Domem Lekarskim, jest to samoistna działalność niezależnego podmiotu przynajmniej formalnie od Domu Lekarskiego i Powiatu.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czyli po stronie Powiatu nie może być żadnych obecnie ruchów żeby zwiększyć strukturę udziałów przynajmniej o co najmniej 10%, bo niewiele będzie mieć do powiedzenia.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski zapytał dlaczego niewiele do powiedzenia. Radny również czytał umowę, są określone rzeczy na których im bardzo zależało. Przede wszystkim zależało im na tym, aby działalność szpitala nie obniżyła się, w związku z tym bez względu na udziały w tym zakresie musi być jednogłośnie. Gdyby dzisiaj chciano zlikwidować porodówkę to pomimo udziałów musielibyśmy zagłosować jednogłośnie. Powiat ma również jednogłośnie przy zaciąganiu zobowiązań przez spółkę. W tych strategicznych sprawach, które ich interesowały mają swoistą złotą kartę, nie decydują udziały. Nawet w przypadku wynagrodzenia Pana Prezesa, które ustala Rada Nadzorcza, ale ponieważ Powiat ma swojego przedstawiciela to w zakresie wynagrodzenia również musi być jednogłośnie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy Pan Starosta na wrześniowej sesji będzie miał trochę więcej informacji odnośnie rozmów na temat ewentualnej rozbudowy szpitala.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że sądzi iż będą to już konkrety.

Radny Zdzisław Malik powiedział, że może będzie już pierwsza łopata.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że jeżeli idzie się w to rozwiązanie, to robót ziemnych za dużo nie będzie widać, są to gotowe elementy i gro robót będzie się odbywać w siedzibie firmy.

Radny Zdzisław Malik powiedział, że w dobudowanym budynku miał się mieścić oddział chirurgiczny z salą operacyjną, izba przyjęć i oddział położniczy i następnie zapytał, czy tego oddziału nie będzie, czy źle zrozumiał.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że w wersji, którą na ten moment chcą wykonać nie będzie tego. Wracają do tego, co było na początku. System modułowy pozwala w przyszłości dobudować. W przyszłości przy wdrożeniu map zdrowotnych może się okazać, że będzie problem z położnictwem. Oddział położniczy utrzymuje się jeżeli ma rocznie ok. 300 urodzeń. Starosta uważa, że z czasem z „czerwonego budynku” należałoby wynieść wszystkie sale.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał o strukturę nowego obiektu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że blok operacyjny i izba przyjęć. Inwestycja, o której mowa, w tym zakresie ma być wykonana do 2018 r.

W tym momencie posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego – Lucyna Zawierucha.

Ad. 5 Sprawy różne, informacje i wnioski.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał o remont ul. Ceglanej w Trzciesku-Zdroju odbywający się w ramach realizacji zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1404Z Trzciesko-Zdrój - Białęgi”. Radny otrzymuje zgłoszenia, że podczas remontu niszczone jest przez wykonawcę powiatu dobry chodnik i remont ww. drogi prowadzony jest tylko do osiedla. Ponadto mieszkańcy Gogolic uważają, że do nich droga nie zostanie doprowadzona. W związku z powyższym poprosił o udzielenie informacji dot. zakresu prac inwestycji i powodu niszczenia dobrych chodników (*odpowiedź znak pisma: BRZ.0012.2.31.2017.MR*).

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że remont ul. Ceglanej realizowany jest w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, z którego otrzymali dofinansowanie. Jest to jedna z trzech dróg, aczkolwiek zostało to rozłożone w latach. W ubiegłym roku została wykonana droga w Moryniu. Jest to kontynuacja remontu drogi powiatowej na odc. Trzciesko-Zdrój-Gogolice, bo jest to jeden projekt. Droga ma 7 km, a jej remont został rozpoczęty dwa lata temu, następnie został przerwany, a obecnie jej robiona kontynuacja od m. Trzciesko-Zdrój. Robiony jest najgorszy odcinek, na następny rok z programu ochrony gruntów rolnych chcą złożyć wniosek na dofinansowanie remontu odcinka dot. samych Gogolic, od drugiej strony. Odnosząc się do sprawy chodników powiedział, że rozbierane są w tylko w jakimś zakresie. Przy kładzeniu nowej nakładki nie da się wyregulować wysokości krawężnika bez rozebrania części chodnika. Naczelnik Wydziału Zarządzania Dogami udzielił odpowiedzi, co do szczegółów sprawy dot. chodników. Następnie dodał, że wiele potrzeb musiało zostać wstrzymanych ponieważ w wyniku warunków atmosferycznych w m. Rurka

doszło do pogorszenia stanu przepustów drogowych. Są to dwa przepusty o średnicy 1,40 m, woda spowodowała, że jeden z rurociągów przesunął się, doszło do podmycia drogi i część drogi się zapadło. Aby nie nastąpiła katastrofa drogowa trzeba było wyłączyć część drogi. Na chwilę obecną przesuwane są z zadań wszystkie środki, żeby móc zrealizować to zadanie. Na ostatnim Zarządzie został ogłoszony na to zadanie przetarg. Starosta dodał, że na remont 12 km odcinka drogi w Trzcińsku –Zdrój Powiat brał również wcześniej kredyt, który będzie jeszcze spłacać przez ok. 2 lata. Powiat liczy 9 gmin i każda gmina ma swoje potrzeby.

Na tym zakończono posiedzenie o godz. 15:30.

Protokół sporządziła:

Magdalena Romankiewicz

Przewodniczący Komisji

Paweł Sławiński